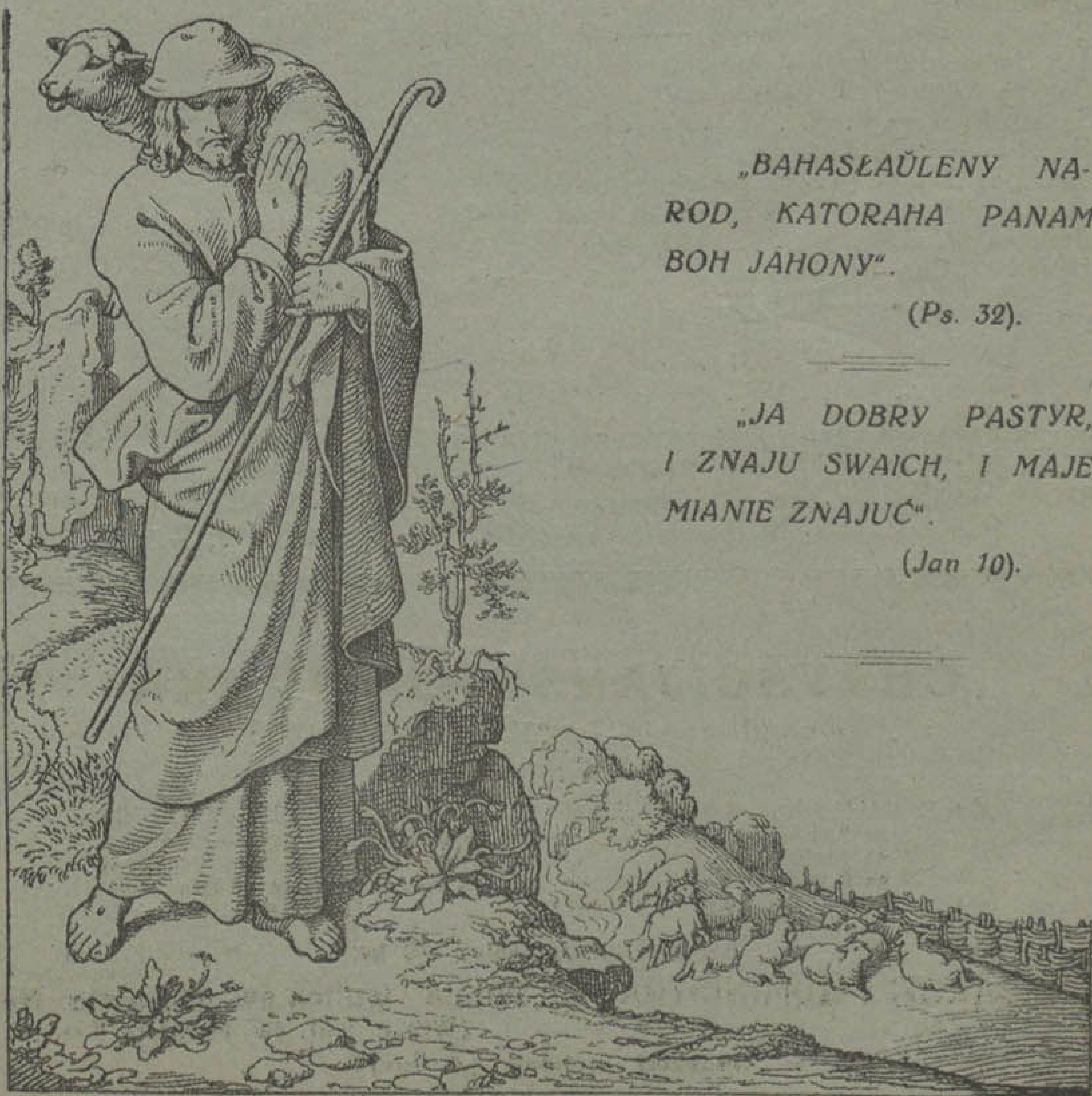
Chryścijanskaja Dumka

Hod VI. Wilnia, 15 Studzienia 1933 h. Nr. 1 (82).



„BAHASŁAŬLENY NAROD, KATORAHA PANAM BOH JAHONY“.

(Ps. 32).

„JA DOBRY PASTYR, I ZNAJU SWAICH, I MAJE MIANIE ZNAJUĆ“.

(Jan 10).

ŹMIEST № 1.

„CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA"

BIEŁARUSKAJA KATALICKAJA ČASOPIŚ

Wychodzić raz u miesiac.

„CHR. DUMKA" KAŠTUJE:		ABWIESTKI ŹMIAŠČAJUCCA
na hod	4 zał.	tolki na apošniaj bačynie i kaštujuć: celaja bačyna 40 zał., ½ bačyny 20 zał., ¼ bačyny 10 zał., ⅛ bačyny 5 zł.
na paŭhodu	2	
na 3 mies.	1	
na 1 „	0,50	

Asobny numar kaštuje 20 hr.

ADRAS REDAKCYI I ADMINISTRACYI: Wilnia, wulica św. Mikałaja Nr. 8—3.
(Wilno, wul. św. Mikołaja 8—3)

Redaktar pryjmaje ad 9—12.

PIERASYŁKA APŁAČANA RYČAŁTAM ČAŃA NUMARU 20 HR

CHRYSCIJANSKAJA DUMKA

BIEŁARUSKAJA KATALICKAJA ČASOPIŚ.
WYCHODZIĆ RAZ U MIESIAC.

Hod VI	Wilnia, 15 Studzienia 1933 h.	Nr. 1 (82).

Piacilećcie „Chryścijanskaj Dumki".

(*8.I.1928—8.I.1933*).

Jak bačym, časopisi našaj minuła piać hadoŭ. U našych warunkach pratrywać ideowaj, dy jšče katalickaj, časopisi piać hadoŭ — reč nia tak prostaja. My adnak na stanowiščy katalickim i biełaruskim narodnym wytrywali.

Piać hadoŭ tamu, prystupajučy da wydawańnia „Chr. Dumki", my mieli na woku budzić siarod biełaruskich katalickich masaŭ pačućcio katalickaści i pačućcio biełaruskaj narodnaści. Hetkaje swajo zadańnie ŭważali my za duža ważnaje, bo-ž kožnamu wiedama, što dziakujučy polskaj palitycy ŭ našym krai, katalickaść u Biełarusaŭ — kab nie skazać bolš— nadta pawiarchoŭnaja, miełkaja. Sapraŭdy świedamych katalikoŭ siarod biełaruskaha sialanstwa lik prosta niaznačny. Biełarusaŭ wiakami wučyli Relihii pačużacku, papolsku, dyk badaj ničoha i nie nawučyli. Jasna, što kab katalictwa pranikła ŭ dušu Biełarusa, patreba nawučańnia wiery ŭ rodnaj, biełaruskaj mowie.

Woś-ža praz piać hadoŭ my ŭ hetym kirunku pradusim i wiali našu skromnuju časopiś, parušajučy adnačasna i inšyja — ważniejšyja hramadzkija sučasnyja pytańni i aświatlajučy ich światłom chryścijanskaj nawuki. Kab praca naša była trywalejšaj, dastupniejšaj dla narodu i kab hłybiejšyja ŭ hetym narodzie mahła pakinuć ślady, my z rožnych ważniejšych i wialikšych prac našych supracoŭnikaŭ rabili adbitki i wydawali ich asobnymi knižkami. Knižak hetych, jak bačym u abwiestcy Biblioteka „Chr. Dumki", wyšła 18. Pry našaj ubohaści heta maje całkom nie małoje značeńnie.

Praŭda, starajučysia wykarystać niewialičkuju raźmieram „Chr. Dumku", jak tolki možna, my hetym samym časta jaje pierałado-wywajem časami ciažkawatym dla mnohich našych čytačoŭ i daŭhawatym materjałam. Jaskrawym prykładam hetaha moža służyć „Śledam za Chrystusam", pierakład čaho ŭžo jdzie ŭ nas až niekalki hadoŭ. Ale možam pachwalicca, što klasyčnaj hetaj knižki my majem užo adbitaj z „Chr. D." 11 arkušoŭ (bolšaja čaść!) i — daść Boh — dawiadziom jaje da kanca i biełaruski narod budzie tak-ža mieć tuju knižku, jakuju majuć u swajej mowie ŭsie chryścijanskija kulturnyja narody.

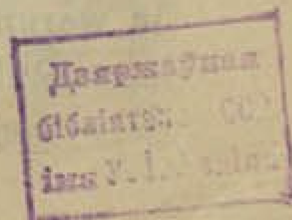
Słowam, „Chr. Dumka" isnuje i pracuje nie dla spraŭ pustych i chutka minajučych, ale dla praŭdziwaj karyści biełaruskaha narodu. Na žal, tyja ŭsie, jakija hetkuju pracu našu pawinny pieršyja acanić i padtrymać, jak ksiandzy Biełarusy (a tak-ža i ksiandzy Palaki, siarod Biełarusaŭ pracujučyja), časta ab nas zabywajucca. Badaj usio duchawienstwa ŭ wialikim liku pašyraje siarod Biełarusaŭ katalikoŭ našaha kraju polskuju nacyjanalistyčnuju hazetu „Nasz Przyjaciel", a ab „Chr. D." zabywajecca. My razumiejem, što za henuju polskuju hazecinu ŭłada pa hałoŭcy hładzie, a za našu napeŭna nie pahładzie, a jšče časta i zmorščycca. Adnak budźmo-ž katalikami, budźmo-ž biezstaronnymi ludźmi: i Biełarusam dapamahajmo atrymać ich rodnuju katalickuju hazetku!

Asabliwaž-ž majem prawa i abawiazak damahacca hetaha ad tych ksiandzoŭ Biełarusaŭ, jakija dla karjery, dla lepšaj parafii, dla asabistaha spakoju i ščaścia — što niekatoryja zrabili — narodu swajho nia zdradzili i ab im nie zabylisia. Praŭda, mnohija z hetych našych ksiandzoŭ ab swaich takich abawiazkach pomniać, adnak zdajecca nam, što jany mohuć i pawinny abawiazki hetyja spoŭnić kudy lepš, bo i za siabie i za tych, što „abraśli sałam" i ab usim na świecie, apračа siabie, zabylisia.

Budziemo-ž spadziawacca, što ŭ Nowym— 1933 — Hodzie, u šostym hodzie našaha wydawiectwa, kali wypuskajem u świet 82 numar „Chr. Dumki", siarod Biełarusaŭ katalikoŭ, jak duchawienstwa tak i świeckich, nastupić bolšaje ažyŭleńnie, bolšaja achwota da pracy i da padmohi našaj čacopisi jak materjalna, tak i maralna.

Dyk z Nowym Hodam! U Dobry čas!...





Božaje Słowa.

I

Braty, nia budźcie nikomu ničoha winnyja aprača tolki ŭzajemnaj lubowi, bo chto lubić bližniaha — wypaŭniŭ zakon. Bo prykazańni: nia čužałož, nie zabiwaj, nie kradzi, nie kažy fałšywaha świedčańnia, nie žadaj, i ŭsiakija inšyja, u hetym słowie źmiaščajucca: lubi bližniaha swajho, jak samoha siabie. Luboŭ bližniamu błahoha nia robić, dyk luboŭ jość wypaŭnieńniem zakonu.

(*Ryml. 13, 8—10*).

II

U heny čas, kali Jezus uwajšoŭ u łodku, uwajšli za im i wučni jahonyja. A woś na mory padniałasia tak wialikaja bura, što łodka zaliwałasia chwalami, a jon spaŭ. I prystupili da jaho wučni jahonyja, razbudzili jaho i kazali: Hospadzie, ratuj nas: hiniem: I skazaŭ im Jezus: čamu wy bajaźliwyja, małoj wiery? Tady ŭstaŭšy, zahadaŭ wiatrom i moru, i nastała wialikaja ciša. A ludzi dziwilisia i kazali: chto heta taki, što wiatry i mora jaho słuchajuć?

(*Mat. 8, 23—27*).

III

Henaja łodka, ab jakoj hawora nam św. Ewanelija — heta Kaścioł Katalicki, pływučy pa burliwych chwalach dačasnaha žyćcia našaha. U henaj łodcy—Kaściele załožany wialikija skarby našy: wiera i praŭdziwaja aświeta, praŭdziwaja žyćciowaja wieda. Abiedźwie jany — heta niešta adno sucelnaje, čaho dzialić nikoli niamožna. Ciapierašni čaławiek časta adkidaje wieru, adkidaje światło z nieba nam danaje i prabuje jści wykłučna za swaim tolki rozumam, za swajej pryrodnaj wiedaj. Drenna robić hety čaławiek: jon napeŭna sabjecca z darohi, jon zabłudzić, dy jon, jak bačym, užo błudzić i hinie. Z hetkim čaławiekam, musić stacca toje, što pačynała stawacca z wučniami Chrystowymi ŭ łodcy, jakija byli ŭžo apynuŭšysia na kraju hibieli i jakich uratawaŭ abudziŭšysia Chrystus.

U łodcy-Kaściele Chrystus zaŭsiody prysutny. Jon zaŭsiody pasiarod nas, choć niawidomy, ukryty. Łodkaj hetaj kirujuć čujnyja wieślary — jany ŭdała wiasłujuć i zorka śladziać za źmienami wietru. Časta bury zła parywajuć hetu łodku i treba ŭporysta zmahacca, kab nia zhinuć i dapłyści da prystani. A kali ŭ baraćbie hetaj našy pryrodnyja siły nas pakidajuć — wierma nieparušna, što Boh z nami, što ŭ łodcy našaj žyćciowaj, jakuju zaliwajuć warožyja chwali zła, znachodzicca z nami Chrystus. Tady hołasna, z wieraj i nadziejaj klične jaho na ratunak. A jon nas, pasłuchaje i wyzwalić, jon bury i mora supakoić.

Ks. Ad. St.

Praf. dr. J. Tarasewič.

Čaławiek—šukannik Boha.

Kiń ziarnio ŭ wilhotnuju maci ziamlu, pryhretuju łaskawymi sonca pramieńniami! U praciahu niejkaha času pabačyš cud pryrody. Iz hetaha ziarniaci wyraście raskošnaja raścina, z jakoj, u swoj čarod, wypływie bahaty kołas žyta abo pšanicy; a kali ziarnio było zdarowym žałudom, dyk wyraście wysoki, zdarowy dub. Adsiul widać, što ŭ kaźdym ziarniaci ŭkrywajecca zarodak budučaj raściny abo budučaha drewa, jaki, pry adpawiednych warunkach, zapuścić u ziamlu kareńčyki dy puścić u wierch panad ziemloju listki dy pačnie žyć, raźwiwacca swaim žyćciom raścinnym. Nia nadta j doŭhi čas ŭpływieć, a tut, bač! užo j raścina, užo j drewa z płodam dla nowych ziarniat, dla nowych raścin, drewaŭ. Čaroŭnaja dy mahutnaja ty, pryroda!

Ale bač, što dziejecca ŭ dušy čaławieka?! Tam ukrywajecca, by toj zaśnitak u ziarniaci, niejkaja tajomnaja siła, dla jakoj taksama, jak dla taho zaśnitka, patrebny dla raźwićcia peŭnyja warunki.

Siła taja, mahutnaść — heta nachił, imknieńnie taho zarodka ziarniawoha da žyćcia; taki nachił i čaławiečaj dušy da Boha.

Čaławiek, jak istota wolnaja, moža stawić, što i sapraŭdy čynić, usiakakaha rodu pieraškody henamu nachiłu, imknieńniu k Bohu swajej dušy. Nia ŭ siłach adnak jon pieramahčy tuju moc — mahutnaść. A heta dziela taho, što Usiomahutny Boh, stwaryŭšy čaławieka na swaju Božuju padobnaść, puściŭ jaho ŭ świet tolki pad tym warunkam, kab jon paśla wiarnuŭsia da swajho Pradwiečnaha Twarca.

Dyk prabiwajecca duša čaławieka skroś usiakija pieraškody, warožyja siły, prabiwajecca k tamu, kab być na woli, heta značyć, u łučnaści sa swaim Stwarycielem dy, byccam taja raskošnaja raścina pad dobraj apiekaj, čułym nadzoram kłapatliwaha ziemlaroba, by toj małady, zdarowy dub u spryjajnych sabie warunkach, pad apiekaj dy nadzoram swajho Ajca Niabiesnaha, siarod bahaćcia Praŭd spradwiečnych choča raźwicca, krasawać, mahutnieć, daśpiawać dy pryhožy, bahaty płod prynosić dzieła dabra, praŭdy ŭ świecie.

Dyk woś jak čaławiek z samoj swajej natury pryspasoblen! Historyja ludzkaści jość doznatkam hetaha.

D. Aniśko.

Usio ŭ miłaści. (1)

„Zołata ani srebra nia maju, ale što maju, toje daju tabie — u Imia Jezusa Chrystusa Nazarenskaha ŭstań i chadzi!" (Ap. Dz. III-6).

I. Nawuka žyćcia.

Žyć na hetym świecie, jak wiedama, bywaje caławieku wielmi trudna, wielmi ciažka: jamu treba krywawym potam zdabywać sabie kawałak chleba; caławiek za swoj byt musić wajawać z siłami pryrody; usialakija biedy, usialakija niaščaści zaŭsiul syplucca na jaho biednuju hołaŭ.

Tak! I chacia wonkawyja abstawiny, praŭda, majuć ahramadny ŭpłyŭ na los caławieka, na jaho ščaście i niaščaście, ale ŭsiožtaki samy korań hetaha kryjecca... u nas samych. Ščaście caławieka zaležyć ad jaho samoha. Caławiek niaščasny najčaściej praz toje, što jon nia ŭmieje prystasawacca da ŭsiaho, što jaho akružaje, što jon nia ŭmieje karystać z tych daraŭ Božych, jakija na jaho dolu prypadajuć, što jon nia ŭmieje, što jon nia wiedaje, jak treba žyć na hetym świecie.

Prychodzicca spatykać ludziej takich, katorym zdawałasia-b tolki žyć, jak kažuć, dyj Boha chwalić, a tymčasam jany ličać siabie samymi niaščasnymi ludźmi na świecie. Im to taho niama, to hetaha, to toje nia tak, jak im chočacca, to heta.

Caławieka, jaki nia ŭmieje žyć na świecie, wywodziać z raŭnawahi najmienšyja hłupstwy. Taki caławiek złuje, naprykład, kali jon, idučy darohaju, spatyknuŭsia ci stuknuŭ nahoju u kamień; abo jon swarycca, prakłynajecca „na čym świet staić", kali chtości jamu, što-kolečy naprociŭ skaža ci zrobić, časam nawat i niaŭmysna. To znoŭ druhi mała nia zhinie ad smutku, hatoŭ sam sabie niawiedama što zrabić, kali ŭ jaho namiareńniach štości stałasia nia tak, jak jon hetaha chacieŭ; abo znoŭ caławiek chawaje ŭ swaim sercy hnieŭ, nienawiść, zajzdraść; a hetym tolki sam siabie mučyć i Boha abražaje. Adnym słowam — caławiek wielmi časta biez usiakaj dla siabie karyści, jašče sa škodaju, jak dla swaje dušy, tak i dla cieła, mučycca, katuje sam siabie biez miłaserdzia, tolki praz toje, što jon nia wiedaje, jak treba žyć na świecie.

Praŭda, caławieku trudna źniaści ŭsio toje, što stanawicca ŭ supiarečnaści z jaho wolaj, tym bolš trudna źniaści toje, što pryčyniaje jamu, pawodle razumieńnia hetaha caławieka, zło. Kab pazbycca ŭsiaho hetaha — treba ŭłaśnie nawučycca žyć na świecie.

---

1. Dokazy z Biblii Światoj.

„Hospad Boh utwaryŭ caławieka iz makraziomu, kaža nam Duch Światy, i tchnuŭ jamu ŭ twar ducha žyćcia, i staŭsia caławiek žywoju dušoju." (Gen 2,7).

Każdaja žywaja istota majeć metu swajho žyćcia, jakaja abmiažoŭwajecca tym, kab pieršnapierš zdabyć sabie ježu, abaranicca ad worahaŭ dy, dajšoŭšy paśla da paŭnaty swajho bytowaha raźwićcia, žyć dziela pradoŭžańnia swajho rodu ŭ budučych raścinach abo žywiołach.

Pakinuć pa sabie swoj rod: heta akančalnaja meta istotaŭ žywoj pryrody, choć u Prawidzie Božym jość išče niešta inšaje: karyść niaści caławieku dy swaim bytawańniem abjaŭlać bytawańnie Usiomahutnaha Boha dy sławić Jahonuju Mudraść.

Dziela hetych metaŭ žywyja istoty rodziacca, rastuć, dužejuć, płodziacca. Ale ŭwa ŭsim hetym nie jany sami saboju kirujuć, a kirujeć imi siła pryrody samoj, dy tak mahutna, choć i duža łahodna, što sapraciŭlacca joj jany nia mohuć.

Caławiek, jak žywaja istota carstwa ziamnoha, taksama padlahajeć ahulnamu prawu maci — pryrody. Jamu taksama dała pryroda mahutny instynkt, na mocy jakoha jon prywiazan da swajho indywidualnaha žyćcia, dziela čaho starajecca ŭtrymać dy raźwić jaho, a tak-ža da žyćcia caławiectwa naahuł, praz žančynu. I kali my źwierniem uwahu tolki na zmysły ŭ im, dyk taksama musimo skazać, što najwyšejšaj metaj jahonaha žyćcia budzieć toje, kab pakinuć za saboju swoj płod, heta značyć — caławiectwa. Ale tut u razważańni hetym adnastaronnim nam žudosna stanowicca, što caławiek źjaŭlajecca prad nami jakby roŭnym z žywiołaj: byccam uskładajemo na jaho abawiazak tolki zdabywać sabie ježu, padkraplacca joju dy pładzić swoj rod: žyć i ŭmirać dziela hetaj apošniaj mety.

Dyk tut mimawolna pryzadumwajemsia my nad jahonaj istotaj dy hłybiej unikajemo ŭ jaje: sočym za inšymi ŭ joj prajawami žyćcia. I tut źjaŭlajecca prad nami niešta nieabniatnaje našymi zmysłami, štości lohka pierastupajučaje mieży materyjalnaha świetu. Dy znoŭ tut prychodzić nam na dumku Światoje Pisańnie: „Hospad Boh utwaryŭ caławieka iz makraziomu j tchnuŭ jamu ŭ twar ducha žyćcia j staŭsia caławiek žywoju dušoju."

Woś hety duch žyćcia j jość toj siłaj, što ŭkrywajecca ŭ ludzkim ciele, zhurtoŭwaje ŭsie jahonyja zmysły i jakaja moža uźniacca panad świet materyjalny j žyć wyšejšym žyćciom. Woś hety duch žyćcia j jość toj mahutnaściaj, jakoj Boh zahadaŭ panawać nad suś-

Jość na świecie mnoha ŭsialakich nawukaŭ: jość nawuka ab haspadarcy — jak chadzić kala ziamli, jak jaje dahladać, kab jana dawała lepšy zysk; jość nawuka ab tym, jak stawić budynki; nawuka ab tym, jak lačyć chworych; ab tym, jak, kali, jakija ludzi žyli na świecie daŭniej; jakija, dzie ciapier žywuć i ahułam, dzie što jość na świecie; jość nawuka ab roznych mašynach, ab ich užywańni; jość nawuka ab pryrodzie — ab raścinach, źwiaroch, minerałach i inšych widočnych i niawidočnych elementach pryrody; nawuka ab zorkach i jašče mnoha ŭsialakich inšych nawukaŭ. I ludzi wučacca ich pa niekalki let, a časam jaki wučony praz cełaje swajo žyćcio pracuje i to tolki nad katorajuści adnajeju z hetych nawukaŭ. Ale jość adna nawuka najwažniejšaja — heta nawuka ab tym, jak treba žyć na świecie.

I hetuju nawuku — nawuku žyćcia treba ŭmieć kaniečna i to kožnamu, bo nia kožnamu caławieku treba ŭmieć, naprykład, stawić budynki ci lačyć chworych, a žyć na świecie treba kožnamu. Ludzi najbolš ustupajuć u hetaje žyćcio biez nijakaha pryhataŭleńnia, biaz žadnaje świedamaści žyćciowych praŭdaŭ, nie zdajučy sabie sprawy z taho, što žyć na świecie treba ŭmieć, što nawuku žyćcia my pawinny paznać dobra, paznać lepiej, jak jakuju inšuju nawuku; paznać zaŭčasu, ad małoha dziciaci, kab potym nia pryšłosia nam na ŭłasnaj skury rabić dośledaŭ.

I tak, žyć na świecie treba ŭmieć. Jak žyć na świecie wučać nas wialikija myślicieli, mudracy, filozofy, ale nia treba bolšaj filozofii, jak wypaŭnić toje, što wymahaje naša Katalickaja Relihija. Heta relihija, apryč taho, što wučyć nas ab Bohu, što tłumačyć nam adnosiny našy da Jaho, apryč taho, što wučyć nas, jak žyć, što treba rabić, kab zbawić swaju dušu, apryč hetych najhałaŭniejšych swaich zadańniaŭ — wučyć jašče nas najlepiej, što treba rabić, jak pastupać, kab nam tut na hetym świecie žyłosia lahčej, lapiej; wučyć, kab my nadarma siabie nia mučyli. Bo relihija naša wučyć, jak adchilić usio toje, što tak ranić, tak zatruwaje naša žyćcio; relihija wučyć, što treba strymywać siabie ad usiaho błahoha, usiaho taho, što tak niščyć nas i cialesna i duchowa; jana wučyć, što treba panawać nad saboju; bo, jak biełaruskaja prykazka kaža: „dasi sercu wolu — zawiadzie ŭ niawolu". Relihija dadaje nam siły da taho, kab zniaści tyja ciarpieńni, jakich kožnamu na hetym świecie nie brakuje. Caławiek baicca śmierci, a relihija nam kaža, što śmierci niama; śmierć — heta tolki pierachod da inšaha daskanalšaha žyćcia. Relihija zabaraniaje nam kryŭdzić adny adnych, a nakazwaje adny adnym pamahać, kab usim było dobra; taksama, jak taja prykazka kaža, što ruka ruku myje, kab abiedźwie byli biełyja. Usiaho hetaha Relihija nas wučyć dla našaha-ž ułasnaha dabra, našaje karyści, wučyć dla našaha ŭłasnaha ščaścia, jak wiečnaha, tak i dačasnaha.

Praŭda i nawuka mudracoŭ mnoha značyć, ale jany ŭsie majuć mudraść swaju ad Boha ŭ toj miery, u jakoj Boh im udzialiŭ

---

wietam istotaŭ. „I bahasławiŭ ich Boh, kažučy: Pładziciesia i razmnažajciesia, i napaŭniajcie ziamlu, j zdabywajcie ŭładu nad joju, j budźcie haspadarami rybaŭ u mory, ptušak u pawietry, j usiakich žywych stwareńniaŭ, što parušajucca na ziamli." Hety duch žyćcia j jość tej siłaj, na jakuju ŭzłožana samym Boham pawinnaść sławić Jahonaje Imia Światoje „žywoju dušoju", heta značyć, praz biazupynnaje imknieńnie k Jamu, u tym samym časie, kali j sonca j zorki j miesiac aświatlajuć darohu k Usiewyšniamu, kali j polnyja kwietki j ŭsiakija žywioły tak naporysta k Jamu wiaduć, kali Kaścioł Boży praz swaje Sakramenty światyja wiadzie da Boha caławiectwa — dobraj woli.

Woś hety duch žyćcia j jość niaŭmiruščaju žywoju dušoju, u jakuju ŭliŭ Boh žadańnie Pradwiečnaj Praŭdy, niawyčerpnaha j Daskanalnaha Dabra, Wiečnaha Ščaścia: słowam, jakoj daŭ rašučy j niaŭprosny nachił k swajmu Aŭtaru-Stwarycielu.

Dziela hetaha duša caławieka wiečna pierapoŭniena prahaj Boha, žadańniem žyć z Im, u Im, dla Jaho. „Jak aleń žadajeć smahu prahnać kryničnaju wadoju, hawora psalmisty, tak i duša maja prahnieć nasycicca Taboju, o Boža." (Psalm 41,2). A wialiki Apostał Pawał kaža: „Ciapier nia ja žywu, ale Chrystos uwa mnie žywieć." (Gal. 2,20).

I woś na mocy henaha nachiłu dy pažadańnia caławiek, choćby nia wiedać jak drenny, ladačy jon byŭ, zaŭsiody j ŭsiudy imkniecca da Boha, swajho Stwarycieła.

Zahlańmo ŭ Światoje Pisańnie!

Woś tut Adam i Ewa, našy pieršyja Baćki! Woś jany jšče poŭnyja lubowi k Bohu, išče pierad swaim upadam u hrech! Što-ž bolš naturalnym mahło być dla ich ciapier, jak być u łučnaści z Boham? Janyž tolki što wypuščany byli iz ruk Jahonych światych i źwiazany z Im usiej mahutnaściaj swajej synoŭskaj luboŭi. A da taho jšče łaska świataje była im u pomač: łučyła ich z Im sposabam nadpryrodnym, čyniačy ich ludzkuju naturu bolš daskanalnaj, bolš zdolnaj da wyšejšaha žyćcia i da łučnaści z Krynicaj Žyćcia.

Dyk kali spakusy złoha ducha na ich nadyjšli, stojka dawali im adboj. „Z płodoŭ drewa, jakija ŭ Rai, spažywajemo, ale iz płodu drewa, jakoje staić pasiarod Raju, Boh zabaraniŭ nam mieci jedziwa i my nie pawinny čapać jaho, kab časami nia ŭmierci". (Gen. 3,25). Pamiž radkoŭ świątoha Pisańnia možam čytać, što tut była wialikaja baraćba pamiž našymi pieršymi Baćkami dy złym ducham; a heta dziela taho, što jany byli pierapoŭnieny sapraŭd..j mudraściaj dy luboŭju k swajmu Ajcu Niabiesnamu.

jaje sa swaje nieskančonaj Mudraści, a nawuka Relihii našaj heta nawuka samoha Boha, Mudraści najwyšejšaj, samoje Krynicy mudraści ŭsialakaj.

Značyć, dla našaje ŭłasnaje karyści treba nam *paznać* asnowy swaje chryścijanskaje katalickaje Relihii, bo kožny čaławiek sam sabie nia worah, ale kožny choča, kab jamu było jaknajlepiej. A kali heta tak, to nam treba kaniečnie paznać nawuku Relihii, paznać samym i nawučyć druhich, prynamsi tych, čyj los nas wielmi abchodzić. Heta pawinny pomnić pieradusim baćki, kab ich dzieci, ustupajučy ŭ heta žyćcio, byli pryhatoŭlenyja da jaho, byli abaznajomlenyja z asnowami našaje Relihii katalickaj, hetaj najdaskanalejšaj nawuki žyćcia. I kali baćki daduć swaim dzieciam relihijnaje wychawańnie, niachaj wiedajuć, što hetym dadući im najlepšy, najcańniejšy spadak.

Nawuka Relihii sabrana pieradusim u karotkaj i dastupnaj dla kožnaha formie ŭ katachizmie, značyć, kab paznać Relihiju, treba nawučycca katachizmu i to nawučycca niatak, aby tolki ŭmieć adkazwać na pytańni, ale treba heta ŭsio zrazumieć. Woś-ža tut źjaŭlajecca wialikaja patreba nawučańnia Relihii ŭ rodnaj mowie. Apryč paznańnia Relihii z katachizmu, treba jašče šyrej i dalej paznawać jaje: słuchajučy nawukaŭ u kaściele, čytajučy relihijnyja knižki i časopisi, praz hutarki z ludźmi pabažniejšymi na relihijnyja temy, razmyślańni ab praŭdach wiery.

DŹWIE CIENI.

(Z Nadsona).

Jon spaŭ snom apošnim na śmiertnaj paścieli,
K jamu cicha razam dźwie cieni pryšli,
I doŭha stajali, i doŭha hladzieli
Na nowaha-hościa chałodnaj ziamli.
Cień biełaja ŭ wočy zahlanuła miła
I cieła padniaŭšy z malitwaju ŭwyž,
Jak matka, hałoŭku k brudziam prytuliła,
Zrabiŭšy na śpiačym abliččy tym kryž.

JAZEP WILKOŬŠČYK.



Paznaŭšy takim čynam asnowy swaje Relihii, my budziemo wiedać, jak majemo žyć na świecie; i nakolki my hetuju nawuku asiahniem, nakolki my budziemo žyć-pastupać pawodle hetaje nawuki, nakolki my jaje zastasujem da swajho žyćcia — natolki žyćcio naša budzie ščaśliŭšym. Bo jašče mała taho — być abaznanym z asnowami katalictwa; kab mieć z hetaha pažytak, treba jašče hetyja asnowy prystasawać da swajho žyćcia, treba jačče pawodle hetych asnowaŭ staracca žyć — tady žyćcio naša budzie ščaśliŭšym užo tut na ziamli, a ŭ budučynie na tym świecie zapeŭnim sabie zbaŭleńnie.



Urešcie adwažylisia na padatliwaść spakusam: na prastupstwa zahadu Božaha...

Ale tut pytańnie mimawolna nam nasuwajecca woś heta: kali ty kažaš, što čaławiek pryrodny k Bohu nachił mieć i što sama pryroda dajeć jamu impuls u kirunku da Boha, dyk čamuž jon adchinuŭsia ad Jaho, asabliwa kali byŭ tak mocna źwiazan z Im wuzłami Łaski światoj, pryrodnaj luboŭju ŭ tym stanie niawinnaści, dy paciaham niawymoŭnaha ščaścia? Adkaz na heta zaraz znachodzim!

Zły duch, prybraŭšysia za wužaka, tak mowiŭ da maci čaławiectwa: „Nie, wy nie pamrecie śmierciaj. U toj dzień, kali wy skaštujecie z taho drewa, u toj samy dzień, kažu wam, adčyniacca wam wočy: i wy budziecie jakby Bahami znajučy dabro i zło."

Heta byŭ strašny, ale adnačasna i rašučy momant dla Baćkoŭ čaławiectwa, a praz ich i dla ŭsiaho rodu ludzkoha. Z adnaho boku tut byŭ wialiki Zahad Božy nie čapać płodu z drewa, što stajała pasiarod Raju, u jakim ukrywałasia znaćcio dabra i zła, nie čapać z jaho pad karaj śmierci, a z druhoha — stojkaje ćwierdžańnie taho, što byccam Boh nia budzieć zahniewany na ich za taki čyn-pastupak, naadwarot, naharodzić ich: pastawić naroŭni z Saboju; byccam daŭ Jon im toj Zahad, kab sami praz jaho narušeńnie da „mudraści" dasiahnuli.

Šmat dumali, razważali, spakusy ad siabie adchinali; urešcie adnak sahrašyli U samym narušeńni Božaha Zahadu jany bohstwa sabie šukali. Chacieli, kab užo nie jany sami žyli, ale kab Sam Boh u ich žyŭ dy byŭ.

Byŭ strašny dy rašučy toj momant! Stwaryŭ jon hrešnaje pradońnie dla čaławiectwa, takoje pradońnie, z jakoha niwodnaja istota, akramia Syna Božaha, wybawić nas nie mahła.

Ad taho momantu šmat było siarod hrešnaha čaławiectwa sprobaŭ pryraŭniać siabie da Boha takim, ci inšym sposabam.

Kali woś Kain wyzwaŭ swajho brata Abela ŭ pole i tam zabiŭ jaho, dyk učyniŭ jon heta, praŭda, dziela zajzdrešci: nia moh pieražywać toj lubowi, z jakoju Boh prymaŭ achwiary jaho brata małodšaha. Adnak, kali hłybiej udumajemsia ŭ hety jahony strašenny pastupak, dyk ubačymo, što Kain adważyŭsia na jaho dziela taho, kab pazbycca swajho suścieźnika ŭ prynošańni Bohu achwiar, heta značyć, kab usiu luboŭ, łasku Božuju prydbać praz heta sabie. Dyk woś jakuju darohu Abel u swajej złości hrešnaj wybraŭ da Boha!

Kali ž znoŭ ludzi tak mnoha nahrašyli, što Boh, z wyniatkam sprawiadliwaha Noja z siamjoju, pastanawiŭ ciažka ich za hrachi ŭkarać: patopnymi wodami sa świetu ich zwiaści, dyk tut taksama razumiejecca, što jany ad Adlička

TAMAŠ KEMPIJSKI.

Śledam za Chrystusam.

Z łacinskaj mowy pierakłaŭ
Dr. St. HRYNKIEWIČ.

Raździeł XXXIX.

Niatreba nadta śpiašacca ŭ sprawach swaich.

1. Synie, daručaj mnie zaŭsiody sprawy swaje, ja ich dobra rasparadkuju, kali prydzie para na toje.

Ždžy zaŭsiody zahadaŭ maich, a ŭbačyš wialikuju karyść sabie.

Nadta achwotna daručaju Tabie ŭsie sprawy swaje, małaja bo karyść, kali rablu pawodle dumki swaje.

Kab tolki nia tak šmat ja dumaŭ, što moža trapicca ŭ budučynie, a kab nieadkładna padparadkawaŭsia woli Twajej!

2. Časta, Synie, čaławieku niečaha chočacca; kali-ž hena dastanie,inakš užo dumać pačynaje, bo nachiły i pažadańni čaławieckija mała trywałkija, raz hetaha, a druhi raz inšaha čaławieku chočacca.

Woś čamu niamała ważna patrapić zračysia na't i samaj maleniečkaj sprawy.

3. Sapraŭdny postup čaławieka — heta zračeńnie samoha siabie i toj, chto zračecca siabie, sapraŭdy swabodny i biaśpiečny.

Ale adwiečny worah imkniecca pierapynić usio dobraje i nie pierastaje spakušać, jon u dzień i ŭ nočy staŭlaje pastki strašnyja, kab padčas schapić u ich nieaściarožnaha abmanam.

Čujcie i maliciesia—kazaŭ Hospad, *kab nie papaść wam u spakusu.* (Mat. 24,41).

Raździeł XL.

Ničoha dobraha čaławiek praz siabie nia maje i nia moża ničym pachwalicca.

1. Hospadzie, *što-ž takoje čaławiek, što pamiatuješ ab im? abo što takoje čaławiecki syn, što Ty jaho adwiedwaješ?* (Ps. 8, 5).

Čym zasłužyŭ čaławiek, što daješ jamu łasku Swaju?

Hospadzie, jakoje prawa maju ja narakać, kali pakinieš mianie? abo što sapraŭdy skažu ja, kali nia zrobiš taho, ab čym Ciabie prašu?

Sapraŭdy, adno tolki mahu dumać i kazać: Hospadzie, ničohaść ja, ničoha nie patraplu, ničoha dobraha praz siabie nia maju; usiudy ŭ mianie niastačy dy imknusia ja k ničohaści.

I kali Ty mnie nie pamožaš dy ŭnutranna nie nawučyš — zrazu padaju ŭ chałodnaść i raściarušańnie.

2. A Ty, Boža, zaŭsiody toj samy i trywaješ nawieki, zaŭsiody dobry, sprawiadliwy i światy; usio robiš dobra, sprawiadliwa i świata paradkuješ u mudraści Swajej.

Bo ja chutčej da błahoha maju nachił, čymsia da daskanalnaści i mała kali trywaju ŭ tym samym stanie — siem raz u dzień ja mianiajusia.

Adnak kali Ty zachočaš padać mnie ruku Swaju — chutka ŭsio pierainakšycca, bo Ty adzin biez čaławieckaje pomačy patrapiš

Božaha adchinucca nie žadali, bo i chto-ž zachoča ad Krynicy samoha žyćcia adłučycca?! Nie jany žadali, kab Boh, kali jany žyli i čynili tak jak im padabałasia, apraŭdywaŭ ich hrešnaje žyćcio dy złyja pastupki. Dyk stul jasna, što jany žadali stacca Boham, nia Bohu słužyć, ale jak-by zmušajučy Jaho im słužyć i ŭstupać im...

A wo' jšče inšy prykład.

Kali narod izraelski, stwaryŭšy sabie załatoje cieło, pačaŭ pred im kłaniacca dy jamu achwiary prynosić, dyk razumiejecca — heta było žachliwaje bałwachwalstwa. Adnak i ŭ hetym adchinieńni ad Boha čuŭ narod izraelski pryrodny nachił da Jaho. Dziela taho, što Majsiej doŭha z hary Synaj k im nie wiartaŭsia, im zdawałasia, što jon ich pakinuŭ na samawolstwa doli: pakinuŭ na samawolstwa doli ich toj, katory padniaŭsia pasiarednićać miž imi i Boham u praciahu ŭsiej ich padarožy iz niawoli ehipskaj da ziamli abiacanaj. Zdawałasia im, što woś tut na puščy jany pahinuć i ŭ swajej hrešnaj nie razwazie, zamiest być ciarpliwymi dy čakać Majsieja, ad Boha im danaha prawadyra, zamiest wieryć u sapraŭdnaha Boha i spadziawacca na Jahonuju pomač jany rynulisia ŭsiej istotaj swajej ludzkaści da fałšywaha božyšča...

I woś hetak jany jšče raz dobra pakazali, jak mahutny jość pryrodny nachił čaławieka da Boha: tak mahucien, što čaławiek pazbyćca jaho nia možeć. I kali nia imkniecca jon da sapraŭdnaha Boha, dyk na mocy taho ž nachiłu šukać budzieć sabie inšaha boha: boha fałšywaha.

Ale pabačma, jak mahucien toj nachił u šukańni sapraŭdnaha Boha! Usie my wiedajemo, jak mocna kožny z nas prywiazan jość da žyćcia. Žyćcio našaje jość ciažkoje, asabliwa nas Biełarusaŭ, adnak umirać nia chočam; i kali zachwarejem, dyk starajemsia, kab jakkolečy wyłečycca, znoŭ da zdaroŭja pryjści dy daŭžej žyć. Bywajuć praŭda, ludzi, jakija nawat na siabie ruki nakładajuć, sabie žyćcio adbirajuć. Ale ŭ takich wypadkach štości zusim nie narmalnaje z ich rozumam dziejecca; čaławiek sa zdarowym rozumam niščyć pramień žyćcia ŭ swajej istocie nia prymiecca.

U nas adnak bolšaja jość prywiezannaść da Boha, jak da žyćcia, bo biaz Boha žyćcia być nia moža, — tak jak nia moža isnawać ručej biaz krynicy, bo ž Boh jość Krynicaj žyćcia, pačatkam mocaj i apošniaj metaj našaha žyćcia.

Jak mahucien jość čaławiectwa nachił da Boha, ab hetym prakanacca možna, čytajučy Bibliju światuju. Tut my bačymo, jakuju baraćbu suproć zła wiała lepšaja čaścina čaławiectwa dziela taho, kab nia źbicca sa ściežak, jakija wiali da Usiewyšniaha.

Ale źwierniemsia jšče raz da Adama i Ewy, baćkoŭ čaławiectwa! Sahrašyŭšy, im stydna dy

mnie pamahčy i hetak u dabry ŭmacawać, što woblik moj nikoli ŭžo nia budzie pierainakšwacca, a da Ciabie adnaho serca majo źwiernieccа i ŭ Tabie supačynie.

3. Woś ža, kali-b zdoleŭ adkinuć ja ŭsieńkuju čaławieckuju paciechu: ci dla taho, kab dastać dar pabožnaści, ci z nieabchodnaści, jakaja žanie mianie šukaci Ciabie, bo-ž niama čaławieka, jaki mianie paciešyŭ-by, — tady tolki moh-by ja latucieć, što zasłužu na łasku Twaju dy ciešycca darami nowaje paciechi.

4. Dziakuj Tabie, ad kaho ŭsianiutkaje dabro pachodzić, jakoje i mianie sustrakaje.

A ja pierad Taboju marnata adna dy ničohaść — niatrywałki ja i niadužy čaławiek.

Dyk čym-ža mahu ja chwalicca, abo dziela čaho maju chacieć, kab chwalili mianie ludzi?

Ci-ž tamu, što ja ničohaść? O, najmarniejšaja pustata ludzkaja!

Sapraŭdy, marnaja sława — pošaść najhoršaja dy marnata najwialikšaja, bo ad sapraŭdnaje adciahwaje nas sławy i ździraje z nas łasku niabiesnuju.

Bo kali čaławiek sam sabie padabajecca — Tabie ŭžo niamiły jon, a kali haniajecca za chwałboju čaławieckaju — hubłaje cnoty sapraŭdnyja.

5. Bo praŭdziwaja sława dy światája radaść u tym, kab chwalicca ŭ Tabie, a nie ŭ sabie, wiesialicca z Twajho Imiennia, a nie dziela ŭłasnaje cnoty dy nia ciešycca nijakim tworam, a tolki Taboju.

Niachaj sławicca Imia Twajo, a nie majo, niachaj buduć hołasnyja padziei Twaje, a nie maje; niachaj budzie bahasłaŭlenym Twajo światoje Imia — mianie-ž niachaj nie čapajuć ludzi chwałboju swajeju.

Ty sława maja, Ty zachopleńnie serca majho.

Kožny dzień, kožnuju chwilinu budu chwalicca i ciešycca Taboju, *a sam u sabie ničym inšym chwalicca nia budu, jak tolni niadužaściami maimi* (II Kor. 12, 5).

6. Niachaj inšyja, za prykładam Žydoŭ, šukajuć sławy miž saboju, ja taje tolki hladžu, jakaja ad Boha adnaho.

Bo-ž usieńkaja sława čaławieckaja, usianiutki honar dačasny, usia wialikaść świeckaja — ŭsio heta marnata dy hłupata, raŭniajučy z Twajeju wiečnaju sławaju.

O, praŭda maja, o miłasernaść maja, o Boža moj! Trojca bahasłaŭlenaja! Tabie adnej tolki niachaj budzie čeść, honar, mahutnaść i sława biazkoncaja — na wieki wiekaŭ!

R a ź d z i e ł XLI.

Ab pahardzie ŭsiakaje dačasnaje pašany.

1. Nie markoćsia, Synie, kali bačyš, jak inšych chwalać i wywyššajuć, a taboju pahardžajuć dy śmiajucca z ciabie.

Padymi serca swajo da mianie ŭ nieba, dyk nia budzieš markocicca, što ludzi taboju pahardžajuć na ziamli.

2. Hospadzie, u ciamnacie my chodzim, a marnata nas chutka zwodzić.

Kali dobra hlanu na siabie, ubaču, što nijakaje kryŭdy mnie nia było ad nikoha, a tamu nia maju čaho narakać na Ciabie.

žudasna stała i pačali jany chawacca. Ale dzież ty schawaješsia, uciačeš ad Boha dy hołasu sumleńnia? Dyk stali prad Boham apraŭdywacca: Adam składaŭ winu na Ewu, a jana na wužaka. Adnak žal i skrucha brali ich za serca dziela taho, što tak Dobraha Boha paśmieli zahniawić; pryrakali Jamu ad hetaj pary złoha ducha ani znać, ani wiedać, a tolki Bohu adnamu wierna służyć (usio heta mozam miž radkoŭ u Biblii Światoj čytać). Ich žal i skrucha byli žalem i skruchaj usiaho čaławiectwa. Dyk pačuŭ Boh litaść nad imi dy čaławiectwam i abiacaŭ pasłać im Zbaŭleńnie ŭ Asobie swajho Syna Božaha.

I ciapier sapraŭdy pačałasia baraćba lepšaha čaławiectwa suproć zła i adnačasna biazupynnaje imknieńnie k Bohu, da patopu i paśla patopu, na-sam-pierš u asobach samych baćkoŭ čaławiectwa, jakija ŭ pocie čała swajho pracawali dy Boha chwalili; paślaž, u asobach patryarchaŭ, prarokaŭ dy sprawiadliwych naahuł u Starym Zakonie až da prychodu Boha-Čaławieka, katory jšče bolš i prykładami swajho žyćcia i swaimi Nawukami nawučyŭ ludzkaść, jak baraćbu wiaści suproć zła, jakimi darohami jści da Boha dy jak žyć dziela taho, kab być u łučnaści z Im biezupynna. — Noj byŭ sprawiadliwym u adnosinach da Boha; dyk zmušany byŭ jon spraciŭlacca złomu świetu, choć świet, biassumniŭna, nie ščadziŭ na jaho ŭdaraŭ swajej niemaralnaści dy złości Ale naharoda Noja za sprawiadliwaść, za biezupynnuju suwiaź z Boham była wialikaja: zbaŭleńnie ad zahuby rodu ludzkoha.

Patryarch Abraham, na hołas Boha, pakinuŭ swoj rodny dom, swaich blizkich, swaju baćkaŭščynu; i ŭčyniŭ jon heta achwotna dziela taho, kab uścierahčysia ad zła, jakoje raspaŭsiudžwałasia i ŭzmacoŭwałasia na jahonaj rodnaj ziamielcy. I paśla dzie tolki Abraham nia byŭ, jon usiudy i zaŭsiody dawaŭ złu mahutny adboj. Dyk bahasławiŭ jaho Boh i z jaho rodu pasłaŭ dla čaławiectwa wiečnaje Zbaŭleńie: jahonym rodam učaławiečyŭsia SynBožy.

Wialikuju baraćbu suproć zła wioŭ i Wialiki Majsiej: ani mahutnych Faraonaŭ, ani buntaroŭ siarod swajho narodu izraelskaha nie pabajaŭsia jon kali treba było abiaspiečyć i abaranić intaresy Božyja siarod čaławiectwa: čystatu abyčajaŭ, relihii dy Wiery ŭ sapraŭdnaha Boha. Dyk učyniŭ Boh jaho ad swajho Božaha Imieni, wialikim Prawadatnikom dy niepieramožnym baraćbitom suproć usiakaha zła.

Usich-ža baraćbitoŭ suproć zła, u dowad taho, što čaławiek z pryrody swajej majeć nachił k dabru dy k Bohu, jaki nachił stajecca siłaj niepieramožnaj, kali toj ža čaławiek padkrepić jaho sapraŭdnaj Wieraj ŭ Boha dy Łaskaj Światoj — tych baraćbitoŭ Staroha Zakonu tut nie pieraličyš. Chopić i tych, jakija my tut padali,

Bo časta i ciažka nahrašyŭ ja pierad Taboju, a tamu i treba, kab zbroilisia nasuproć mianie roznyja stwareńni.

Papraŭdzie ja maju prawa tolki da źniawahi dy pahardy, a Tabie sława, češć i chwała.

Pakul nia pryspasoblusia hetak, kab ciarpliwa trywać ad usich stwareńniaŭ źniawahu i kab usie kinuli mianie dy kab kožny błaha aba mnie dumaŭ — datul nia zdoleju ŭstalicca i zaspakoicca duchowa, ani być aświečanym na duchu, ani calikom z taboju złučycca.

Raździeł XLII.

Ułasnaha supakoju apirać na ludziach nie naleža.

1. Synie, kali spadziaješsia na supakoj ad niejkaha čaławieka, tamu što z im dumaješ ty adnolkawa dy žywieš u adnych abstawinach — niatrywałki i niadoŭhi budzie supakoj heny.

Kali adnak schilaješsia da zaŭsiody žywoje dy wiečnaje praŭdy — dyk nie zaznaješ sumu, kali kinie ciabie abo pamre twoj pryjaciel.

Niachaj na mianie apirajecca pryjacielskaja luboŭ i dziela mianie treba lubić taho, chto zdajecca tabie dobrym dy nadta miłym u hetym žyćci.

Biez mianie mała wartaja dy niadoŭha i pratrywaje kožnaja pryjaźń; niepraŭdziwaja i niačystaja miłašć, jakoj ja nia złuču.

Pamry dla ŭsich pačućciaŭ da ludziej, jakich lubiš, kab naskolki heta ad ciabie zaleža, pažadaŭ ty žyć susim swabodnym ad usiakaj łučnaści z ludźmi.

Čaławiek nastolki robicca bližejšym Bohu, naskolki kidaje samoha siabie dy saboju bolš pahardžaje.

2. A toj, chto pryznajecca da niejkaha dabra ŭ sabie — pierapyniaje tolki darohu łascy Boha da siabie, bo łaska Ducha światoha zaŭsiody šukaje pakornaha serca.

Kali-b zdoleŭ ty susim siabie adračysia dy aswabadzicca ad usianiutkaha kachańnia ziamnoha, tady-b ja pryšoŭ da ciabie z wialikaju łaskaju.

Kali pačynaješ zahladacca na stwareńni — prapadaje Twarec z wačej twaich.

Wučysia ŭwa ŭsim pieramahać siabie dziela Twarca i tady patrapiš ściamić rečy Božyja.

Kali što nawat dobraje hrešna lubiš ci pažadaješ, hetym samym plamiš dušu i ad najwialikšaha dabra jaje addalaješ.

Z relihijna-hramadzkaha žyćcia.

1900-naja hadaŭščyna śmierci Chrysta i ŭstanaŭleńnia św. Eŭcharystyi. Św. Ajciec u swajej pradkaladnaj pramowie zajawiŭ, što čas ad 2.IV.33 da 2.IV1934 h. budzie časam jubilejnym z pryčyny Chrystowaj śmierci na Kryžy i z pryčyny ŭstanoŭleńnia Najświaciejšaha Sakramantu. Ab światkawańni hetaha jubileju św. Ajciec u skorym časie wydaść adpawiednaje rasparadžeńnie.

Katalicki sialanski ruch u Złuč. Št. Ameryki. raźwiwajecca pamysna. Isnuje tam užo mnoha katalickich sialanskich arhanizacyjaŭ. Prad Kaladami biskup u Great Falls, atkrywajučy naradu hetych arhanizacyjaŭ, zajawiŭ, što datul nia budzie dabra ŭ wialikich haspadarkach ziamielnych, pakul farmery (haspadary) nia pačnuć pieradawać ziamli na ŭłasnašć tym siemjam, jakija ziamlu henu ŭłasnymi rukami abrablajuć.

Razwoj seminaryjaŭ u misyjnych krajoch wyhladaje hetak: u 1906 h było tam usiaho razam 129 seminaryjaŭ, u 1918 — 191, u 1923—279, u 1929—311, siańnia ŭsich misyjnych seminaryjaŭ, raskinutych pa ŭsim świecie— 377. Pry hetym treba zaznačyć, što ŭsie hetyja seminaryi wučać i haduć kandydataŭ na ksiandzoŭ-misyjanaraŭ miajscowaha pachodžańnia.

Misyjanary dla rabotnikaŭ. U Francyi paŭstała adumysłowaja arhanizacyja ksiandzoŭ misyjanaraŭ, jakija sami pachodziać z rabotnickich siemjaŭ, dziela misyjanarskaj pracy siarod rabotnikaŭ pa bolšych pramysłowych asiarodkach.

Masowy naworot Indyjan. Hazety pišuć, što iduču za prykładam jakobickaha biskupa Iwaniosa, jaki niadaŭna nawiarnuŭsia na katalictwa, da hetaha ž katalictwa nawiarnuŭsia jašče taki adzin biskup, a razam z im 30 ksiandzoŭ i 20 tysiač świeckich, razam da 100 parafijaŭ.

Redaktarskija kursy dla ksiandzoŭ. Niadaŭna ŭ Passawie (Niamieččyna) adbylisia redaktarskija kursy dla ksiadzoŭ. Učašnikaŭ na hetych kursach było 150 čaławiek. Meta hetych kursaŭ — pryhatawać adpawiednych katalickich hazetnych pracaŭnikoŭ.

Jubilej u Lurd. 21.II. sioł. h. minaje 75 hadoŭ, jak u Lurd zdaryłasia pieršaje abjawa Maci Božaj dziaŭčyncy Bernardecie. Na hety jubilej u Lurd św. Ajciec wyšle adnaho z kardynałaŭ, jak swajho delehata.

Katalickaje školnicwa ŭ Holandyi. Pawodle apošnich wiestak halandzkija kataliki majuć: 2,266 pačatkowych škoł, u jakich wučycca 217,462 wučni i 211,378 wučanic, a takža 262 katalickija škoły siarednija z 9,344 wučniami i 1.003 wučanicami, 81 škoła specyjalnaja z 1,523 wučniami i 1,104 wučanicami, ahułam: 2,559 škoł i 458 811 wučniaŭ. Wučycialoŭ katalickich — 13,873, z jakich 1,130 zakonnikaŭ i 1,926 zakonnicaŭ.

Redaktar-Wydawiec Ks. ADAM STANKIEWIČ

Biełaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny, Wilnia, Zawalnaja wul. 6—10.

Nowy katalicki špital na Arabskaj pustyni U m Kerak na pustyni Transjardanskaj raspačata budowa wialikaha špitalu dla miajscowych Beduinaŭ. Špital hety budujecca koš tam italjanskich zahraničnych misyjaŭ.

Razwoj papieskaha uniwersytetu Gregorianum. Nowazbudawanyja budynki ŭniwersytetu majuć 18 wykładowych salaŭ, z jakich dźwie źmiaščajuć 750 asob, a adnia— 2 tys. asob Uniwersyteckaja biblijateka maje bolš jak 130 tys. tamoŭ knih. Prafesaraŭ 60 asob, studentaŭ — da 1,700. U 1924 h. paŭstaŭ specyjalny addzieł łacinskaj literatury, a takža „Instytut wyšejšaj relihijnaj kultury Katalickaj Akcyi." Najlepš paŭstaŭleny addzieł teolohii.

Z biełaruskaj niwy.

Nowy kurs u Pinskaj Duch Seminaryii Dawiedwajemsia z peŭnych krynic, što ŭ Pinskaj Kat. Duch. Seminaryi, paśla wyjezdu Ks. dr. K Kułaka, raspačaŭsia nowy, prociŭbiełaruski kurs. Z woli duchoŭnaj ułady było prawiedziena śledstwa ab biełaruskaj dziejnaści Ks. praf. Kułaka siarod klerykaŭ. Rektar Seminaryi atrymaŭ wyhawar miž inšym i za toje, što trymaŭ Ks Kułaka ŭ Seminaryi. Klerykaŭ Biełarusaŭ majuć wydalać z Seminaryi. — Na čale ŭschodniaha addziełu ŭ biskupskaj Kuryi, na miejsca Ks. K. Kułaka, naznačany kapucyn, pa narodnaści Holendar, jaki z warunkami našaha žyćcia nie abznajomleny i ŭ sprawje Unii ŭsiej paraj idzie biaskrytyčna za polskaj palitykaj. Słowam, z Unijaj ŭ nas było drenna, a ciapier, kali pasadzili až u Waršawie haloŭnaha arhanizatara ŭnijackaj u našym krai pracy, z Unijaj sprawa wyrazna pahoršyłasia.

Śmierć Ks. Z. Štafinskaha. 28 XII. min. hodu u Parafijanawie, na stanowiščy wikaraha, pamior Ks. Z. Štafinski. Byŭ świedamym Biełarusam. Apošnija hady swajho žyćcia chwareŭ padučaj chwarobaj, jakaja ŭrešcie jaho dawiała da mahiły. Daj, Boža, supakoj dušy jahonaj!

Zakryli biełaruski prytułak. Jak wiedama, ajcy Jezuity ŭ Albertynie mieli biełaruski dziciačy prytułak. Woś-ža prytułak hety administracyjnyja ŭłady niadaŭna zakryli. Jak bačym, usiudy niščać biełaruskaść!

Francuz z sajuznaj Francyi nia moža ŭ Polščy astacca. U Albertynie ŭ a.a. Jezuitaŭ ad niekalki hadoŭ prabywaŭ Francuz jezuit a. Pilipde Regis, uschodniaha abradu, jaki kirawaŭ tam nowicyjatam. Polskija ŭłady astacca jamu tam dalej nie dazwalajuć.

Biełarusy ŭ Čykaho. 11.XII. min. h. na hadawym ahulnym sabrańni Sajuza Biel.—Amer. Hramadzian byŭ wybrany nowy prezydyjum hetaha Sajuzu: Staršynioj J. Łobač, skarbnikam P. Jackoŭski i sekretarom J. Iwinski. Adras Sajuza hetki: Whiterussian — American Citizens Organization 2623 Augusta Blvd Chicago, Ill.

Z palityki.

Na Dalokim Uschodzie niespakoj pawialičwajecca Japonija mała taho, što zaniała Mandžuryju, apošnim časam zajmaje inšyja časci Kitaju. Kitaj baronicca, ale nia moža dać rady. Liha Narodaŭ radzić Japonii pierastać razhulwacca, ale taja nie zwaročwaje na heta ŭwahi. Z usiaho hetaha moža tam wyjści wialikaja wajna.

Londynskaje radjo ab Polščy Na nowy hod londynskaja radjowaja stancyja, łučačysia praz Karalewiec z Waršawaj wyraziłasia ab Polščy hetak:..„ciapier praz tak zw. polski kalidor, jaki dzielić Niamieččynu na dźwie časci, dałučajemsia da Waršawy, stalicy nowaj dziaržawy, jakaja wydaje adnu treciuju čaść swajho budžetu na ŭtrymańnie wializarnaj armii". Za hetkija wyražeńni polski ambasadar u Londynie zapratestawaŭ.

Mowa Stalina. Niadaŭna dyktatar Rasiei Stalin na Centralnym Kamitecie Kamunistyčnaj Partyi skazaŭ wialikuju pramowu, u jakoj wyraziŭ zdawoleńnie z dasiulešniaj sawieckaj haspadarki i pryrok biazžalasnuju baraćbu z tymi ŭsimi, što pieraškadžajuć budawać kamunu.

Niadziela dniom adpačynku. Z dniom 1 studzienia siol. h. mnohija rajony i pradpryjemstwy SSRR pačali ŭznoŭ pracawać 6 dzion u tydni, a niadzielu ŭwažać za dzień adpačynku. Stałasia heta pradusim dziela taho što mnohija rabotniki niadzielami pracawać nie chacieli.

Wajna z Relihijaj asłabieła. Hazety pišuć, što ŭ SSRR padčas Kalad nia było ŭžo takich dzikich prociŭrelihijnych wystupleńniaŭ, jak tyja hady. U Maskwie ŭ cerkwach padčas nabaženstwa nihdzie kamsamolcy nie rabili nijakich awanturaŭ. U tej-ža Maskwie na rynkach publična pradawali jełki, a ŭ wakolicach maskwy nawat zwanili ŭ zwany, što było dahetul zabaroniena.

Pryrakli nie napadać. Jak wiedama, Polšča z Rasiejaj jašče ŭ 1929 h padpisali dahawor, kab adny na adnych nia jšci wajnoj. Woś-ža ŭ minułym hodzie, kali minuła try hady ad henaha dahaworu, abiedźwie starony pryrakli sabie i nadalej žyć u zhodzie.

Litoŭskaja kačka. Dr. Puryckis, staršynia litoŭskich žurnalistych, prad Kaladami padaŭ u litoŭskija hazety artykuł ab tym, što ci nia warta ŭžo Litoŭcam padumać ab zhodzie z Palakami. Woś-ža na heta Palaki adkliknulisia duža horača, a tymčasam Puruckis napisaŭ druhi artykuł, tłumačačy, što jaho drenna zrazumieli, što jon ab zhodzie z Palakami, pokul jany nia ŭstupiać Litwie Wilni, i nia dumaŭ.

140 miljonaŭ niastačy. Hazety pišuć, što ŭ polskim skarbie, za apošnija wosiem miesiacaŭ, akazałasia 140 miljonaŭ zł. niastačy. A heta pradusim dziela taho, što ludzi nia placiać padatkaŭ, bo nia mohuć

Uzrost biezraboćcia. Pawodle ŭradawych abličeńniaŭ u Polščy na 11 I siol. h. usich biazrabotnych było 231,239 asob. Za adzin tydzień biezrabotnych prybyło na 10.994 asoby.

Francuska-polskaja družba psujecca. „Dz. Wil." z 29 XII min h piša, što ŭ francuskim hramadzianstwie zaŭwažwajecca značny zwarot za zhodu francuska-niamieckuju koštam zwarotu Niemcam ad Polščy nadmorskich ziamiel.

Biaspraŭje narodnych mienšaściaŭ. Hazety padajuć, što ŭsich u Eŭropie narodnych mienšasciaŭ naličajecca 40 miljonaŭ čałwiek. Tymčasam dziaržawy, pad jakimi hetyja mienšaści znachodziacca, adnosiacca da ich susim drenna. Padličana što za 14 apošnich hadoŭ u ŭschodniaj častcy centralnaj Eŭropy było zakryta bolš jak 7 tysiač škoł z rodnaj mowaj nacyjanalnych mienšasciaŭ.

Jak umirali Danyłyšyn i Biłas. Heta dwa ŭkrainskija paŭstancy. Dla palityčnych metaŭ napali jany prad Kaladami na paštowuju kasu ŭ Grudku Jagielonskim pad Lwowam. Ich za heta polski sud zasudziŭ na śmierć. Noč prad śmierciaj prawiali na malitwie i biasiedzie z a. dr. Lypskym, ukraincam. Urešcie paspawiadaŭšysia, śmieła pamiorli. Kali ich wiešali, u lwoŭskich cerkwach za ich dušy adbywałasia žałobnaje nabaženstwa pry čyślennym učaści ŭkrainska hramadzianstwa.

Wilenskija nawiny.

25% roznych handlowych i pramysłowych pradpryjemstwaŭ na 1933 h. z pryčyny kryzysu nia zdcleli wykupić patentaŭ i zakrylisia.

Biezraboćcie dalej raście. Na 8 hetaha miesiaca ŭ Wilni było zapisanych 6110 biezrabotnych. Za adzin tydzień prybyło ich 86 asob.

Handal z Sawietami. Sawiety ŭ chutkim časie majuć u Wilni adčynić addzieł „Torgpredstwa" (targowaho predstawicielstwa). Addzieł hety ŭ pieršuju čarhu maje prystupić da pradažy sawieckaj ryby.

BIEŁARUSKIJA PRYKAZKI.

Boh daŭ ščaście, a čort siabra.

Pakul kłusty ssochnie to chudy zdochnie.

Zamuž hajda, a zamužam biada.

Pa majej dušy, usie charašy.

Na woŭka pamoŭka, a miadźwiedź i ciškom biareć.

Niaŭmiełamu ruki nie bałać

Paštowaja skrynka.

A m. A s t. Za dźwie załatoŭki padziaka. Časopiś wysyłajem akuratna. Prośbu Wašu spoŭnili zhodna z Wašaj wolaj. Pišecie nam ab žyćci Wašaj staronki!

H. P. Za Was zapłačana za cely hod. Sami čytajcie „Chr. D." i druhim dawajcie. Dapilnujcie, kab nia krucili na pošcie.

I. Ł. Adras ks. W. Šutowiča: p. Choroszcz, woj. Biełastockaje.

J. J. Ad Wašaha Hurtka Instytutu H. i K. 4 zł. atrymali. Biblijatečku pryhatawali.

D. A. Narešcie pačynajem drukawańnie Wašaj pracy. Daj, Boža, u dobry čas!

a. R e k t a r u A. D. Za 20 zł. na bieł. kat. wydawiectwa i za 8 zł. na „Chr. D." ščyra dziakujem i choć spaźniŭšysia žadajem Wam ad Boha lepšaha Nowaha Hodu!

K s I z. B. Za 15 zł. na „Chr. D." duža Wam dziakujem. Pawiedamlajem, što wysłali my Wam Biblijatečku „Chr. D."

A l b. S. 2 zł. atrymali, časopiś wysyłajem stała.

I. K l. 4 zł. atrymali, časopiś pasyłajem, biblijatečku tak-ža wysłali.

K s J. T. 4 zł. atrymali, časopiś pasyłajem. Ci dachodzić jana da Was?

A d. B. Za 4 zł. padziaka.

Ks. M. B. 10 zł. atrymali, addušy dziakujem.

a. A. C. 10 zł. na kat. wydawiectwa i 4 na „Chr. D." atrymali, dziakujem.

K s. p r a f. d r. I. T. Jak bačycie, drukujem.

J. Ž. Adras źmianili, časopiś pasyłajem i na padpisku čakajem.

Paśla pierarywu padčas Kaladnych feryjaŭ u niadzielu 22 studzienia siol. h. u KAŚCIELE św. MIKAŁAJA ŭ Wilni ŭznoŭ pačynajecca

Nabaženstwa

dla Biełarusaŭ.

Padčas nabaženstwa piajucca biełaruskija relihijnyja pieśni, a tak-ža zaŭsiody bywaje biełaruskaje kazańnie.

HRAMADZIANIE!

Mnohija z was peŭnie ździwiacca, nie atrymaŭšy ŭ sioletnim hodzie „Chryś. Dumki" Spynić Wam našu hazetu prymusiła nas patreba: darma pasyłać nia možam.

Dla našych-ža padpiščykaŭ akuratnych my, jak wiedajecie, wyznačali premii ŭ hodzie minułym, wyznačajem ich i sioleta:

— Chto da kanca lutaha ciap. hodu pryśle nam usiu padpisku (4 załatoŭki), tamu wyšlem:

— t r y h a d a w i k i — k n i ž k i „B i e ł a r u s a," časopisi, što wychodziła ŭ Wilni ŭ 1913—15 h. i p i a ć h a d a w i k o ŭ — k n i ž a k „C h r y ś. D u m k i," ad 1928 da 1932 h.